

# REPUBLIKA

VIII LÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 10 MARCA 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 68

## zmniejszenie podatku obrotowego

### Walczą kupcy i rzemieślnicy całej Polski. — Olbrzymi wiec w Warszawie. — 30 mówców domagało się reformy.

WARSZAWA, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
W Warszawie odbyło się dzisiaj zebranie Towarzystwa Higienicznego w sprawie zmniejszenia podatku obrotowego, zorganizowana przez Związek Rzemieślników Chrześcijan i Centralny Związek Kupców detalistów.

cy w sejmie nadnowelizacją ustawy o podatku obrotowym. Zebarni przyjęli szereg rezolucji, m. i. rezolucję domagającą się ulg w podatku obrotowym dla handlu detalicznego i rzemiosła.

### Protestacyjny strejk kupców uchwaliłi łódzcy detaliści na znak protestu przeciw nadmiernym podatkom.

Wczoraj wieczorem odbyło się walne zebranie członków stowarzyszenia kupców detalistów wojew. łódzkiego. Frekwencja na zebraniu była wyjątkowo wielka. Obradom przewodniczył

wiceprezes stowarzyszenia p. Stanisław Nowiński.

Tematem obrad była dyskusja w sprawie krytycznej sytuacji handlu detalicznego, przyczem za podstawową

przyczyną obecnego zaostrenia się sytuacji mówcy wskazywali na NADMIERNE CIĘŻARY PODATKOWE.

Przemawiali pp. r. Harri, inż. Glikzman, dyr. Szerman, Bortner i inni

Przyjęto rezolucję, stwierdzającą solidaryzowanie się łódzkiego kupiectwa z uchwałami centralnych organizacji w sprawie JEDNO WZGLĘDNIE DWUDNIOWEGO ZAMKNIĘCIA SKLEPÓW NA ZNAK PROTESTU przeciwko NADMIERNYM PODATKOM i usunięciu przez ministerstwo skarbu z projektu noweli d. o ustawy o podatku przemysłowym szeregu ulg.

### Włoska powodzi we Francji.

#### Wien żałoby w ca. Francji. — Zbiórka na powodzian

Paryż, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
Prezydent Demargue i premier Tardieu wyjeżdżający podróżą po obszarach powodzi, dotkniętych katastrofą powodzi, odwiedzili miejscowości - Sulpice, La - Pointe i Lavaur, gdzie zniszczeniu 50 domów i 4 fabryczne. Castres gdzie stwierdzono zniszczenie, i Mazamet, gdzie 100 przedsiębiorstw fabrycznych 50-ciu prac musiała ulec całkowitemu zawieszaniu.

Prezydent Domergue we wszystkich dotkniętych miejscowości zapewnił o wydatnej pomocy, jaką urząd. Noc spędził prezydent w Carcassonne, skąd następnie udał się rano do Paryża.

Paryż, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
Wszystkich częściach Francji organizowana z wielką energią akcja pomocy dla ludności południowej dotkniętej katastrofą powodzi. Władze rad municypalnych uchwały kredytów dla niesienia pomocy Bank Francji przy pomocy ogólnego związku prasy przystąpił do organizowania wielkiej subskrypcji na rzecz powodzian. Wszystkie departamenty wystosowały do ludności, wzywając do ofiar w imię solidarności narodowej. W dniu dzisiejszym, ogłoszonym w gazetach żałoby ogólnonarodowej, we wszystkich teatrach odbędzie się zbiórka z całego świata nadchodzą do władzy sprawy zagranicznych delegacji, zarówno od rządów i od wielu instytucji oraz wybitnych osobistości, z wyrazami szczerej współczucia dla ludności, dotkniętej

## Krwawa awantura w Warszawie.

### Właściciel piekarni zabił na ulicy dwóch ludzi.

Warszawa, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
Nocy ubiegłej na Woli przy ulicy Bema wynikła awantura, w której dwie osoby ponisły śmierć.

Okolo godziny 12-iej w restauracji przy ulicy Bema wyszło czterech robotników fabryki Lilpopa, Raua i Lewensteina i udało się wstronę Przejazdu Kałiskiego. Zatrzymując się po chwili na

ulicy zaczęli rozmawiać. W tej chwili nadszedł z przeciwnej strony niejaki

WŁADYSŁAW OKPEĆ,

właściciel piekarni, który wszczął z robotnikami awanturę i wyjąwszy rewolwer, zaczął do nich strzelać.

Robotnicy rzucili się do ucieczki. Kopeć strzelając, pogonił za nimi. Wystrzeliwszy wszystkie naboje, założył do rewolweru drugi magazyn i strzelał dalej. Jedna z kul ugodziła Hermana Szyckowskiego, który padł trupem na miejscu. Kopeć postrzelił ponadto w pierś przechodnia Władysława Kwietnia, biorąc go za jednego z przeciwników. Kwiecień zmarł w szpitalu.

Przechodnie rozbroiwszy zabójcę, chcieli DOKONAĆ NAD NIM SAMOSĄDU. Z rąk rozjuszonego tłumu wyrwała Kopia policja i odprowadziła go do aresztu

## Traktat handlowy polsko-niemiecki może być zakwestjonowany przez Reichstag

BERLIN, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)  
W związku z opublikowaniem dzisiaj szematem głosowania nad umowami haskiemi, z którego wynika, że za planem Younga opowiedzą się tylko socjaliści i niemiecka partja ludowa, razem 197 głosów, zaś przeciwko 192 głosy frakcji opozycyjnych, prasa nacjonal-

istyczna już dzisiaj zwraca uwagę, że w łonie frakcji ludowej, głosującej za planem Younga, pewna część posłów wstrzyma się od głosowania nad umową likwidacyjną z Polską.

Wobec tego, zdaniem tych dzienników, przyjęcie umowy z Polską może być zakwestjonowane.

## Marsz Waldemarasa na Kowno?

### Były dyktator nie zrezygnował z władzy.

RYGA, 9 marca.

Podziemna akcja, zmierzająca do przywrócenia systemu dyktatury Waldemarasa, przybiera coraz szersze rozmiary. Rząd Tubialisa, czując się zagrożony, postanowił rozwiązać organizację „Żelaznego Wilka“ we wszystkich głównych miastach. Równocześnie obecny gabinet, chcąc ratować swą sytuację,

zamierza nawiązać ściślejszy kontakt z opozycjonistami, aby i w ten sposób nie dopuścić do powrotu dyktatury Waldemarasa. W wojsku Waldemarasa tymczasem znajduje coraz liczniejszych zwolenników. Korpus oficerski jest w obecnej chwili podzielony na dwie grupy: sprzyjającą Waldemarasowi i mniej liczną, jemu przeciwną.

## Następcą dr. Schachta zostanie najpewniej dr. Luther.

Berlin, 9 marca.

Nowy prezydent Banku Rzeszy wybrany zostanie na wtorkowym posiedzeniu rady generalnej, złożonej jeszcze na podstawie planu Dawesa po połowie z członków niemieckich i zagranicznych.

stawiciele Anglii, Francji, Włoch, Belgii, Holandji, Szwajcarii i Ameryki, oraz 7 członków niemieckich. Do wyboru potrzeba większości 9 głosów, w czem ma być 6 niemieckich.

Udział przedstawicieli zagranicznych w tym akcie jest ważny ze względu na zależność Niemiec od kredytów zagranicznych.

Wobec rezygnacji bankiera hamburskiego dr. Melchiora z kandydatury na prezydenta Banku Rzeszy, najwięcej szans ma b. minister finansów dr. Luther, uchodzący za kandydata rządowego.

Organizacja ta przestanie obowiązywać, gdy wejdzie w życie plan Younga. Ponieważ niemożliwym jest, aby ratyfikacja umów haskich nastąpiła przed wtorkiem, wybór prezydenta Banku Rzeszy nastąpi jeszcze wedle starej ordynacji wyborczej. W wyborze tym wezmą udział przed

### Wybory w Hiszpanji.

Madryt, 9 marca.

Ministrów zajmowała się dzisiaj przeprowadzeniem nowych wyborów. Władze dobrze poinformowanych wniosek, że wybory odbędą się w niedzielę. Kobiety nie będą miały prawa wyborcze.

### Nowa potęga kapitalistyczna. Fuzja dwóch olbrzymich banków.

Londyn, 9 marca.

Donoszą tu z Nowego Jorku o zamierzonej fuzji dwóch wielkich banków. Mianowicie Chase National Bank w Nowym Jorku prowadzi w tej sprawie rokovania z Equitable Trust Co.

Chase National wchłoniął poprzednio Garfield National Bank, American Express Co. oraz National Park Bank. Po połączeniu się z temi bankami, kapitał Chase National wynosi 105 milionów dolarów, suma zaś aktywów 1.539 milj. dol.

Equitable Trust Co. po poprzednich fuzjach z „Seaboard National Bank of the City of New York“ posiada kapitał 46.5 milj. dol.

W razie połączenia się tych dwóch banków powstałaby w Stanach Zjednoczonych nowa wielka potęga kapitalistyczna.

### Samobójstwo dyr. banku

Bukareszt, 9 marca.

Generalny dyrektor banku dla handlu i przemysłu w Czernowicach popełnił wczoraj samobójstwo.



Orkiestra symfoniczna pod bat. S. Bajgelmana.

**Dziś premiera!**

Serenada miłosna nieszczęśliwych kochanków!  
Dramat szaleństw i rozkoszy p. t.

# NOCE SZALONE NOCE BEZSENNE

W rolach głównych:

**Lil Dagower, Iwan Petrowicz**

## Fabryka fałszywych dokumentów w magistracie m. Góra Kalwarja. — Afera konsula Halla coraz bardziej się rozszerza. — Młodzieniec, który dziś płacze, a dawniej fabrykował fałszywe metryki.

Z Warszawy donoszą:  
Prowadząc dalsze dochodzenie w sprawie bandy fałszerzy paszportów amerykańskich, na czele której stał b. wice-konsul Stanów Zjednoczonych w Warszawie, Harry Hall i obywatel amerykański Baskin,

władze śledcze natknęły się na ślad innej afery.  
Mianowicie podczas przeprowadzenia rewizji w mieszkaniach „klientów” Baskina małżonków Pinkusa i Ruchli Zylcerów oraz Jankla i Brany Zabuskich, znaleziono fałszywe dokumenty wydane przez magistrat Góry Kalwarji.

Dokumenty te opiewały na nazwiska Rafała i Pejsy Helmanów vel Puców oraz Abrama i Fajgi Grynbergów.  
— Czyje to świadectwa? — spytał pan przodownik.

— Świadectwa?.. Jakże świadectwa?.. My żadnych świadectw nie znamy — odpowiedzieli małżonkowie Zylcerowie, robiąc zdziwienie miny.

Nie namyślając się wiele, wywiadowcy urzędu śledczego wsiedli w kolejkę Grójecką i pajechali do Góry Kalwarji, aby

na miejscu sprawdzić skąd dokumenty te znalazły się u Zylcerów.

Przedstawiając się burmistrzowi poprosili go uprzejmie o okazanie ksiąg dla stwierdzenia, z jakiego powodu i komu dokumenty te były wydane.

Po chwili gruby woźny magistracki wniósł wielkie księgi i położył je na biurku burmistrza.

Przerzucając kilka kart, pan burmistrz wykrzyknął z niemącem zdumienia:

— Ależ ja takich dokumentów nie podpisywałem, nie są one nawet wciąż nie do ksiąg!...

Wzwołano wobec tego na badanie urzędnika, prowadzącego te księgi Feliksa Zwolińskiego, zamieszkałego stale w Czersku.

— Co to znaczy? — zapytał surowo

burmistrz, pokazując urzędnikowi wspomniane dokumenty.

Na ten widok młodzieniec zmieszał się i tży zabłysł mu w oczach.

Zwiesiwszy głowę, wyszeptał złamanym głosem:  
— Jestem zgubiony... To ja podrobiłem...

Podczas badania Zwoliński zeznał w urzędzie śledczym, że do sfalszowania dokumentów namówił go mieszkaniec Góry Kalwarji Chaim Lejzor Altszuler.

Zwolińskiego i Altszulera z polecenia sędziego śledczego Chmielarza osadzono w więzieniu śledczym na Pawlaku.

zaś akta sprawy przesłano sędziemu śledczemu do spraw wyjątkowego znaczenia Wituńskiemu, dla dołączenia ich do akt sprawy Baskina i Halla.



## HIGIENA SEKSUALNA

Rewelacyjny film, poruszający niesłychanie domostwo zagadnienia.

**WKRÓTCE**  
**WKRÓTCE**  
**PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI**

## Kolektywizacja rolna w Rosji.

55 proc. chłopskich gospodarstw dotychczas uległo likwidacji.

Moskwa, 9 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Tass komunikuje: Według ostatnich obliczeń na dzień 1-go marca 55 proc. gospodarstw chłopskich zostało kolektywizowanych.

Wogóle do chwili obecnej zostało zorganizowanych 110.000 kolektywnych gospodarstw rolnych, łączących w sobie 14.264.000 indywidualnych gospodarstw indywidualnych.

Przestrzeń gospodarstw kolektywnych obejmuje 87.868.000 ha ziemi, przy czym posiadają one dostateczną ilość nasion dla dokonania zasiewów w normalnym terminie.

Z ogólnej liczby bydła, znajdującego się na obszarach ZSRR., 48 proc. należy do gospodarstw kolektywnych.

**Czytanie**  
**„EXPRESS WIECZORNY”**

## „SERCE ULICZNICZY”

w świetle opinii.

Film Williama A. Seitera p. n. „Serce ulicznicy” wywołał kolosalną polemikę wśród prasy i publiczności amerykańskiej. Śmiało przeprowadzony problemat stawiający wyżej pod względem moralnym uliczniczkę nad t. zw. „kobietę z towarzystwa” ściągając na głowy twórców filmu gromy oburzenia.

## Najpiękniejsze oczy Ameryki

Zasnute lekką mgłą nieokreślonej tęsknoty, napół dziecięce, napół kobiece, chwilami tylko smutne, chwilami pragnące, nieświadome, a przeczuwające, radosne i łzawe, Corlissy Griffith.

Serce ulicznicy wyświetlane będzie w Lunie.

## Totalizator w sali sądowej

Policja berlińska zlikwidowała specyficznego „totka”

Berlin ma, — tak jak zresztą każde inne wielkie miasto, — dużo przestępstw i dużo rozpraw sądowych. W ślad za tym każdy sąd ma swoją stałą klientelę. I to zarówno na ławie oskarżonych, jak na sali sądowej. Ostatnio jednak klientela sądowa (ta z sali, a nie z ławy oskarżonych) doszła do wniosku, że rozprawy w sądzie stają się zbyt jednostajne i nudne.

Cóż więc zrobić? — trzeba je jakoś urozmaicić. A najprościej chyba przez totalizator, — pomyśleli „stali bywalcy” sali sądowej.

Jak pomyśleli, tak zrobili. — no i zaczęli stawiać na „totka”. Gra na tym polegała, że „obstawiali” się takiego delikwenta z ławy oskarżonych z ilu latami więzienia w wyroku dojdzie do mety. Kto trafnie przewidywał, ten wygrał.

Ale policja berlińska dość szybko się spostrzegła, jakie interesy „odchodzą” na ławkach sądowych i całe towarzystwo zlikwidowała, zapraszając je na odpowiedni pcczynek do aresztu.

**Kisze**  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne  
dla celów reprodukcyjnych  
RYSYNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
I WYDAWNICZE WYKONAWA

**R. DORKENHAGEN**  
Tel. 11-72  
**Łódź**  
100



Dziś i dni następnych!

Natchnione arcydzieło Franka Borzage'a, wytwórni Fox-Film

## „Siódme Przykazanie”

Olsniewający pean na cześć wszechwładnej i wszechpojętnej miłości.

W rolach głównych najznakomitsza dziś para artystów filmowych

Janet Gaynor i Charles Farrel.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. — Początek seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł., ostatniego o g. 10 wie z. Ceny miejsc na 1 seans od 1 zł, w soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.



Dziś poraz ostatni!

**D'ablicca z Trypolisu z Liana HAID**

# Łodzianin - handlarz żywym towarem.

tańca do przestępstwa. — Nielegalna szkoła tańca i wyłudzenie pieniędzy od kobiet. — Ucieczka do Argentyny. — Zamożna radomianka w Łodzi. — Pałac i auto za cudze pieniądze. — Zmusił ofiary nierządu. — „Proszę mi wydać czarną książkę!” — Klub alfonsów w Buenos Aires. — Grożą ofierze zamordowaniem.

## Sensacyjny raport policji argentyńskiej.

W dwoma dniami urząd śledczy otrzymał zawiadomienie z komisariatu policji w Buenos Aires o aresztowaniu obywatela polskiego (Łodzianina) Henryka Korna, oskarżonego o

reg poważnych przestępstw. W sprawie dotyczyła obywatela polskiego konsulatu w Argentynie. W sprawie tej niezwykłej historii. W sprawie tej niezwykłej historii.

### Wypewnić synowi przyszłość

Wielki rodziców szły jednak na to, ponieważ młody Józef miał więcej czasu do tańców, niż nauki i częściej zamiast do szkoły chodził do jakichś znajomych na tań-

ak dopóki ojciec żył, Józef trzymał się w ryzach. Dopiero po śmierci ojca wypłynął na „szersze wody”. Wtedy zaczął on uczyć się wszystkich zabaw, szkołę połączył z tańcami, rezygnując z dalszej edukacji. Początkowo czerpał pełną ręką z rodzicielskiej, kiedy jednak rodzice zaczęli się nieszczerze powodzić, Józef zaczął wszystkie nagromadzone oszczędności prędko stopniały — wpadł na bardzo dowcipny pomysł. Ponieważ już zaznaczyliśmy, miał on

### zdolności choreograficzne

Wystąpił z okolicznością i wespół z jakąś młodą panną. W Łodzi szkołę tańca wprowadziła zalegalizowaną, cieszącą się dużą popularnością. W Łodzi pieniądze szły w

szybkim czasie popularnym zarówno w Łodzi, jak i w Teatralnej, gdzie go nazywano „dobrym gościem”, ponieważ hojną ręką płacił wygórowane rachunki.

Pozatem Korn zaczął naciągać na większe i mniejsze „pożyczki” swe znajome dziewczęta, skrycie kochające się w przystojnym nauczycielu tańców. Wystarczyło kilka razy przetańczyć z jakąś zamożną danserką, by następnego dnia odegrać przed nią komedię i pod pozorem zwrócenia długu honorowego wyłudzić kilkudziesiąt czy też kilkaset złotych. Korn odznaczał się niezwykle wprost „nosem”, ponieważ zawsze jego ofiarami padały córki zamożnych obywateli. Ten proceder uprawiał Korn przez przeszło pół roku, zajmując się jeszcze w tym czasie kilkoma niezbyt czystymi sprawami.

Koniec jego półrocznej „działalności” na terenie Łodzi był taki, że

### policja zaczęła interesować się źródłami dochodów

rozciągając nad nim baczną obserwację. Kiedy Korn poczuł, że „grunt łódzki” zaczyna mu się palić pod nogami, zebrał ze wszystkich możliwych źródeł poważną sumę pieniędzy i

przez Gdańsk uciekł do Argentyny, przypuszczając, że tam go nie dosięgnie ręka sprawiedliwości. Sprytny i obrotny a przytem przystojny, Korn w krótkim czasie znalazł sobie źródła zarobków, podobne do tych, z jakich w Łodzi czerpał zyski.

Przez przeszło trzy lata żył on w Buenos Aires, jak udzielny książę, posiadając własną wille w najelegantszej dzielnicy miasta, samochód a nawet własną stałą wyścigową.

Nikt dokładnie nie wiedział, czem się zajmuje, a policja, pomimo obserwacji i dociekań, nie mogła nic konkretnego ustalić.

Dopiero traf przyczynił się do aresztowania go.

W marcu roku 1929 do policji w Buenos Aires zgłosiła się właścicielka składu instrumentów muzycznych, rodem z Radomia, nazwiskiem Racheli Liberman, obywatelka polska. W komisariacie zgłosiła, że

### ma zamiar stać się prostytutką

i z tego powodu prosi władze policyjne o zarejestrowanie jej, jako prostytutki. Ponieważ Libermanowa znana była jako bardzo zamożna kobieta, zdziwiło to dyżurnego funkcjonariusza, który spytał o przyczynę, zmuszając ją do uprawiania tego procederu.

Pomimo nalegań Libermanowa nie chciała nic powiedzieć, prosząc uparcie o wydanie jej „czarnej książeczki”. Życzeniu jej stało się zadość.

W początkach lutego r. b. Libermanowa zjawiała się powtórnie w komisariacie policji i ze łzami w oczach prosiła o pomoc.

Szczegóły opowieści jej są rzeczywiście wstrząsające, a przedstawiają się następująco:

Libermanowa po śmierci męża została jedyną właścicielką dużego składu instrumentów muzycznych na głównej ulicy miasta Ambra Cataluna. Pewnego dnia mniej więcej przed dwoma laty do sklepu jej przyszedł bardzo elegancko ubrany młody przystojny człowiek, celem kupna patefonu. Słyszając jego słaby język hiszpański, zapytała, czy jest obcokrajowcem, a kiedy dowiedziała się, że jest on Polakiem, radość jej nie miała granic. W wyniku jednorazowej niewinnej wizyty, wywiązała się nić poważnej sympatii między Libermanową a Kornem.

Libermanowa zaufała całkowicie Kornowi, który objął zarząd całkowity nad jej majątkiem. Rządy jego wyglądały w ten sposób, że podjął z banku pieniądze Libermanowej w sumie 600.000 złotych, rzekomo celem ulokowania ich w bardzo intratnym interesie. Za pieniądze te, jak wykazało późniejsze śledztwo, Korn kupił pałac na swoje nazwisko. Uzyskawszy następnie pełnię potęgę od Libermanowej

### sprzedał jednego dnia jej sklep instrumentów muzycznych

i za pieniądze te nabył również dom. Dzięki tym machinacjom Libermanowa została formalnie bez środków do życia. Wtedy przyszedł jej z pomocą Korn w tym jednak sensie, że zaczął ją namawiać do uprawiania nierządu. Kiedy namowy jego nie odniosły skutku, zaczął ją

biciem zmuszać do uległości, zamknął ją w pokoju swego mieszkania i przez tydzień głodził, aż wreszcie nieszczęśliwa kobieta zgodziła się na wszystko. Wtedy Korn ulokował ją w jakimś domu publicznym na przedmieściu, gdzie była pod ścisłą kontrolą. Co tydzień Korn zjawiał się u niej, inkasując od właścicielki lupanaru pieniądze.

Na skutek jej zgłoszenia Korn aresztowano i poddano przesłuchaniu. Wtedy dopiero na jaw wyszły dalsze niesłychane sensacyjne szczegóły. Okazało się, iż Libermanowa nie była jedyną ofiarą Korn, bowiem nieszczęśliwił on w Argentynie kilka kobiet, ciągnąc z nich pokaźne zyski. Pozatem okazało się, iż Korn był hersztem młodzińskiej bandy handlarzy żywym towarem, posiadającej swe filje na całym świecie. Banda ta posiadała w Buenos Aires swój własny klub, który został obecnie przez policję zamknięty.

Następnego dnia po aresztowaniu Korn do Libermanowej zgłosił się jakiś osobnik, który zakomunikował jej, iż jeżeli nie cofnie oskarżenia swego, zostanie zamordowana.

Libermanową otoczono czujną opieką. Najprawdopodobniej Libermanowa w najbliższym czasie wróci do rodzinnego Radomia. Konsulat polski w Argentynie czyni kroki w kierunku odzyskania przez nią zrabowanego jej przez Korn majątku. (p).



# CAGLIOSTRO

to film nad filmy!

**CAGLIOSTRO...**

to rewelacja — jakiej nigdy jeszcze nie było.

**CAGLIOSTRO...**

to największy film sezonu.

**CAGLIOSTRO...**

to przebój powstały kosztem miliona marek.

**CAGLIOSTRO...**

to ostatnie cudo techniki i szczyt reżyserji Ryszarda Oswald

**CAGLIOSTRO...**

to przepych i zbytek wystawy z połączeniem najnowszego wynalazku zdjęć w oryginalnych barwach.

**CAGLIOSTRO...**

bezsprzeczenie przewyższa wszystko, co dotychczas widzieliśmy na ekranie.

Od jutra **PALACE.**

Wszystkiemu Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**” Na aparatach „Western - Electric”

Dziś poraz ostatni!

Ceny miejsc na wszystkie seanse

**1.-2.-3.-**

Wspaniały program dźwiękowy:

1. **WYPADŁY ANIOŁ**

2. **Muzyka wielu narodów.**

3. **Gdy noc zapada.**



Początek seansów o g. 6, 8 i 10 wiecz.

**KRONIKA**

**MARZEC**

**10**

Poniedziałek

Dziś: 40 Męczenników  
Jutro: Konstantego

Wschód słońca	6.05
Zachód słońca	17.25
Wschód księżyca	9.32
Zachód księżyca	2.29
Długość dnia	13.49
Przybyło dnia	1.10

**Łódź ku czci Marsz. Piłsudskiego.**

**Program uroczystości w d. 19 b. m.**

W dniu 19 b. m. z racji przypadających imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, we wszystkich szkołach na terenie Łodzi, zarówno powszechnych, jakoteż średnich, seminarjach i t. p. uczniowie zwolnieni będą od zajęć.

Niezależnie od tego zorganizowanych zostanie staraniem nauczycielstwa oraz instytucji społecznych, szeregu akademii i odczytów na temat „Tworca Legionów”.

Wieczorem dnia 18 b. m. odbędzie się capstrzyk wojskowy i organizacyjny przysposobienia wojskowego, zaś w dniu 19 b. m. uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, po czym odbędzie się defilada oddziałów wojskowych, policyjnych, oddziałów przysposobienia wojskowego, szkół organizacyjnych itd.

Pozatem oddziały wojskowe stacjonowane w Łodzi, tudzież policja, organizują sztafety konne, które osobiście złożą Marszałkowi Piłsudskiemu życzenia. (w)

**Turniej szachowy**

**o mistrzostwo Łodzi.**

W osmej rundzie turnieju szachowego Weyland wygrał u Szer, Apel u Frenkla, Szpiro u Winawera, Frydman u Zaydego oraz Szefer u Szestakowskiego. Partję Rozebaum — Kolski przerwano w pozycji wygranej dla Kolskiego. Wolny był Regedziński.

Stan turnieju po osmej rundzie jest następujący: oKlski 6 punktów (z 7 granych partji), Apel 5 i pół (z 8), Regedziński 4 i pół (z 6), Frydman i Szpiro po 4, Szefer 3 i pół, Rozenbaum, Frenkel Zajde po 3, Winawer i Szestakowski po 2, Weyland 1, Szer pół.

**Dyżury apiek.**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

L. Pawłowski, Piotrkowska 307, S. Hamburg, Główna 50, B. Gluchowski, Narutowicza 4, J. Sitkiewicz, Kopernika 26, A. Charemza, Pomorska 10, A. Potasz, Plac Kościelny 10.



**Dziś i dni następnych!**

Najnowszy film z największą tragiczną Ewelina Holt niezapomnianą bohaterka filmu „Miłostki” p. t.

**„W NOCNYM LOKALU”**

Potężny dramat w 10 aktach ilustrujący tragiczne dzieje grzesznej matki, ukrywającej swą hańbę acą przeszłość przed ukochaną córką.

W roli matki **Erna Morena.**

Wielkie napięcie dramatyczne. — Nocne życie złotej młodzieży.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA. **Uwaga:** Uwzględniając obecną ciężką sytuację materialną i pragnąc uprzyjemnić wszystkim wstęp do kina, dyrekcja obniżyła znacznie ceny wszystkich miejsc na wszystkie seanse, a mianowicie: W dni powszednie I seans wszystkie miejsca 1 zł., następne seanse I miejsce 2.50, II miejsce 1.50, III miejsce 1 zł. Pocz. seansów o g. 4 pp. w sob. niedz. i święta od g. 12 do 3 wszystkie miejsca po 1 zł i 50 gr.

P. I. Tylerowi i Rodzinie z powodu zgonu

B. P.

**Salomona Tyllera**

wyrazy szczerego współczucia składają

**A. Sztajnszneider z żoną.**

Z powodu zgonu

B. P.

**Salomona Tyllera**

wyrażam p. I. Tylerowi i pozostałej Rodzinie moje serce zne współczucie

**Łudwik Karpf.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przługę drogim nam zwłokom

B. P.

**Esterze z Świętosławskich Likiermanowej**

składa serdeczne „Bóg zapłać”

**Stroskana Rodzina.**

**Niedziela w kronice Pogotowia.**

**Pijaństwo, bójkki i samobójstwa.**

Wczoraj około godziny 6-ej wieczorem przechodnie znaleźli na ulicy Rzgo wsklej leżącego na chodniku mężczyznę w wieku około 25 lat, w stanie nieprzytomnym.

Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził, iż jest to 26-letni Władysław S., bezrobotny, który spożył nadmierną ilość czystej, tak że uległ zatruciu.

Pijaka po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewieziono w stanie osłabionym do domu.

W podwórzu domu przy ulicy Nowo Projektowanej 9, zamieszkała tamże 56-letnia Marjanna O., bezrobotna, przez nieuwagę wpadła do piwnicy, odnosząc nadwyrężanie klatki piersiowej. Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

W mieszkaniu własnym w czasie bójkki został pokłuty nożem 56-letni Józef

B., odnosząc kilka ran głowy. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego

Na ulicy Nawrot przed posesją 2, wskutek wycieńczenia padła zemdlna na chodnik 27-letnia Stefania Roszak, bezrobotna i bezdomna. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł chorą do szpitala przy zbiorni miejskiej.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Killińskiego 96, zmarł nagle z niewyjaśnionych przyczyn 65-letni Władysław Sierpiński, majster slusarski. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził tylko zgon.

Przy ulicy Kijowskiej 9, popełniła za mach samobójczy 33-letnia Marjanna W., żona urzędnika, zatruwając się jodyną i opium. Wezwany przez domowników lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka pozostawił desperatkę na miejscu. (w)

**RADJOPROGRAM**

11.58 — 12.05 Sygnał czasu, hejnał  
12.05 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.20 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów: Pierwsi trzej Bolesławowie — wygl. dr. Paszkiewicz. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci młodszych. 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego. 17.45 — 18.45 Muzyka lekka. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Pogawędki techniczne. 19.40 — 19.50. Komunikaty PAT. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu. 20.5 Feljton: „Przodkowie gramofonu współczesnego” — wygłosi p. Gliński. 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. 22.00 Feljton. „Drugi lot” — wygłosi major Kubala. 22.15 — 22.35 Komunikaty PAT. 23.00 — 24.00 Muzyka salonowa.

Lekarz-dentysta

**Fanny Horowicz**

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.



**SEKRET.**

Co słyhać drogi mój przyjacielu? Pyta jeden drugiego  
Radz jak się pozbyć kłopotów wielu I wybrnąć z nieszczęścia mego  
Może Ci zdradzić na tajemnicę A zmartwień wnet zalkną Ci chmury  
Na Piotrkowska spiesz wiece ulicę Do oddziałów LICHTENSTEINA Kolektury

Najszczęśliwsza w Polsce kolektura

**E. LICHTENSTEIN**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 72 gm. Grand - Hotel

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11

CENTRALA KOLEKTURY WARSZAWA,

ul. Marszałkowska 146

UWAGA: W 1-ym dniu ciągnięcia obecnej 5-ej klasy padły już u nas kolosalne wygrane

Zł. 20.000 Nr. 105295

Zł. 20.000 Nr. 121756

Zł. 10.000 Nr. 110672

Zł. 10.000 Nr. 72728

Premja zł. 400.000 w 19-ej lot. Państw. państwa również w naszej najszczęśliwszej kolekturze

**Cagliostro**

Przed premierą w kinie „Palace”

Jednym z najpotężniejszych filmów jakie kiedykolwiek powstały dzięki juszowi ludzkemu, jest bezsprzecznie niedawno wykończony film p. t. „Cagliostro”.

Arcydzieło to wykonane zostało niebywałym nakładem kapitału, zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki filmowej.

Na uwagę zasługują tu: niewidziany dotąd przepych wystawy oraz szalenie rozmach inscenizacyjny. Nieograniczone możliwości kinematografii znalazły swój wyraz w całej rozciągłości.

Wykuła ten gigantyczny obraz powaga talentu reżysera jakim jest ścigniony Ryszard Oswald.

Film opowiada fantastyczne wielkiego, a może największego turnika Europ. życie słynnego Balsamosa, który wszedł do pod swem oszukańcem imieniem sandra księcia Cagliostro.

Po Europie rozbrzmiewa tytuł: stro: Z ambony, z której ma gromić za przekleństwem, z urzędów nych, w których poszukuje się oszusta, z salonów pałacowych, rozpustne kobiety marzą o serc. z komnat królewskich, pragną pozyskać rzekomego wytwórcę wszędzie jedno imię Cagliostro!

Rolę tytułową odtwarza Hans Artysta ten stworzył w filmie tym ację, sięgającą najszczytniejszych zyn artysty.

Dalszą międzynarodową obsadę rza siły artystyczne tej miary, co Meery, Zuzanna Bianchetti, Renee ribel, Alfred Abel, Kowal Samborski, na de Liguoro, Charles Dulla.

Film ten należy do rodzaju „wznowowych” (piękne zdjęcia sceny królewskiego — w naturalnych kolorach a więc takich, które mogą zapewnić na największe powodzenie.



TEATR MIEJSKI.

Dziś wtorek o godz. 8.30 premierą „Ojciec”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś poniedziałek i dni następne cieszą się niezmiennym powodzeniem doskonała komedia Pawła „Grand-Hotel”, z Zofia Marcnowska, Trapszówna, St. Daniłowicza, M. Miller, St. Michalak, W. Scibora, Wi. Szweskiego i L. Tatarskiego.

W sobotę premiera głośniejszej Chesterstona „Magia”.

„Odprawa posłów greckich” dla szkół.

Jutro wtorek o godz. 4 po poł. premiera arcydzieła Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów greckich” które wraz z ciekawie zainteresowanymi sobótkami i fragmentami „Brenów” wystawia K. dla młodzieży szkół średnich celom uczczenia rocznicy wielkiego poety.

TEATR POPULARNY.

Dziś poniedziałek i jutro wtorek przedstawienie robotniczych po cenach niższych (od 50 gr. do 1 zł.) skrzęca się o morem i żonę bezrobotna komedia Millera „WONECZKA z VARIETE”, której szerokie pole do popisu znalazła: Brzozowska, Relewicz, Ziembinska, Górowski, Horowicz, Harchałowski, i tyse: sztuki Wł. Ziembinskiego.

W próbach pod reżyserją Wł. Ziembinskiego „OBERŻYSKA”.

Zgon znakomitego artysty.

We Lwowie zmarł w 76 roku życia znakomity artysta dramatyczny Roman Żelazowski, który od najmłodszych lat swego życia współdziałał w uruchomieniu sceny i sztuki polskiej. Zmarł od dłuższego czasu chorował na sklerozę i utracił wzrok. Był on swego czasu dyrektorem „Sceny lwowskiej” i pracował na scenie warszawskiej, gdzie w teatrze „Rozmaitości” pełnił obowiązki kierownika artystycznego, a w Krakowie był reżyserem dramatu. Pogrzeb odbędzie się dziś.

# Petersburg — Warszawa — Moskwa.

Nowa trylogia Szaloma Asza, autora „Boga zemsty”.  
Razie ukazały się pierwsze dwa tomy tej sensacyjnej powieści.

Szalom Asz, autor „Boga Zemsty” opublikował obecnie trylogię p. t. „Petersburg — Warszawa — Moskwa”. Pierwsze tomy „Petersburg” i „Warszawa” zostały już ukończone, w trzecim czasie ma się ukazać trzeci tom „Moskwa”.  
„Warszawie” podobnie jak i w „Petersburgu” centralną postacią jest Mirkin, który uciekł ze swiata i chce się zjednać z światem, by znaleźć pracę i cel życia. W Warszawie Mirkin nawiązuje znajomości z pewnym biednym nauczycielem, zamierza stworzyć nowe warunki dla robotników, lecz plan jego rozciąga się na opór oca, który nie chce dać mu ani grosza.  
Mirkin nie znajduje również zrozumienia wśród mas robotniczych, albowiem kto z ludem nie żyje i nie cierpi, nie może się z nim zjednoczyć.  
Człowiek, z którym Mirkin nawiązuje znajomość, jest Dawid, syn nauczyciela Hurwina, który został oficerem i skazany został za to, że nie wykonał wyroku jest bodaj kłopotliwszy ze wszystkich opisów na świecie, spotykanych we współczesnej literaturze. Dlatego też pozwolimy sobie na to, że tego ustępu, stanowiącego najlepszą próbę talentu autora.

Żołnierze prowadzili go w stronę, na którym stało drzewo, które mógł lepiej ogarnąć wzrokiem ocalałego, ciągnąc się za kamieniem muru. Właściwie, było bardzo przyjemnie na tym miejscu. To było śliczne miejsce, gdzie znajduje się pod groźbą strachu wszystkie teatry. Strejk ten ma być odpowiedzią na wygórowane podalki, jakich żąda od miasta. Jest jednak nadzieja, że miasto nie pozabawi wielomilionowej stolicy jej teatrów i widowisk. W teatrach amerykańskich zamykania teatrów w niedzielę. Ostatnio przedsięwzięcia widowiskowe na Broadwayu celu zaprotestowania przeciwko temu, co próbowali urządzić przedstawienia w teatrze. Władze policyjne jednak nie dopuściły do odbycia przedstawień oraz pociągnęły do odpowiedzialności dyrektorów przedsięwzięcia i aktorów.

## Grunewald.

### Metryka urodzenia.

Pani Agata miała 40 lat. O tem wiecie tylko jednak jej metryka urodzenia. Paszport wskazywał 36 — takie ma charakterystyka u pięknych kobiet są dozwolone. Jej mąż uważał, że ma ona prawo wierzyć wszystkiemu, co jej się powiedziało. W dzień wyglądała zaledwie na 27, a wieczorem nikt nie chciałby jej więcej, niż 26 lat.  
Pani Agata była wzorem modnej sylwetki. Prowadziła ściśle dietyczne życie według zasady: „nie jedz wiele i zalecaj linie”.  
Każdego lata była pacjentką słynnego lekarza w Karlsbadzie, przeprowadzającego skutecznie kurację odtuszczenia. Z fanatyczną pilnością odwiedzała go w tygodniu rosyjskie łaźnie. Podczas śniadania obiadu i kolacji na jej stole stała mała, srebrna waga, na której odmierzano każdy kawałek przed włożeniem go do karmintowego usteczka. Znała się na witaminach i od niejednego doktora. Codziennie chodził do niej masażysta, by wykonać z niej jeden zbyteczny gram, który przybrała na wadze poprzedniego dnia.  
Pani Agata miała kochanka, w którym

miejsce i można było oglądać Wisłę w całej jej długości...

Lecz nagle ktoś podszedł do Dawida i zmiotł mu z przed oczu widok ziemi. Niczego już nie widział — ani pól, ani domów, ani nawet Wisły... Ogarnęła go ciemność nocy. Dawid zgrzytnął zębami, krzyknął coś i chciał wyciągnąć dłoń. Dopiero teraz poczuł, że ma ręce przywiązane do drzewa. Krzyknął głośno:

— Precz z chustką, precz!...  
Słychać było jakieś szepty. Potem zdjęto mu opaskę i Dawid na nowo ujrzał świat.

Teraz zbudził się ze snu. Wiedział dokładnie gdzie był i co go czeka. Ale światła, który widział przed sobą, nie dołaja pokonać! Ani pól, ani drzew, ani Wisły — nigdy!

— Wszystko będzie żyło, wszystko zostanie po mnie — ta świadomość sprawiała mu przyjemność.

Cała jego nadzieja był teraz świat. Świat będzie szczęśliwy i wszystko co się na nim znajduje — dalekie pole, ludzie w domach, łódzie na Wiśle, dzieci kąpiące się w rzece, które może jeszcze dziś kapać się będą.

Zbudziła się w nim miłość do ludzi i do świata i teraz zdawał sobie jasno sprawę z tego, za co umiera. Tego chciał do tego dążyć, aby świat był po nim szczęśliwy! Dlatego zabił wczoraj jednego z tyranów, dlatego sam dziś zostanie rozstrzelany!

## Żłobróźebna liczba „30”

przymiżana jest do wielu nieszczęść i kataklizmów dziejowych

Zdaje się, że lata, które kończą się liczbą 30, stale przynoszą jakieś wielkie zmiany lub też wypadki tragiczne.

Przecie to w roku 1830 wybuchła rewolucja we Francji, stąd jej duch przed ko przeniosł się do Belgii, Brunswiku, Saksonii, Polski, gdzie w tym właśnie roku wybuchło powstanie listopadowe. Również w roku 1830 proklamowana została niepodległość Grecji. W tymże roku było straszne trzęsienie ziemi w Kantonie, wskutek czego sześć tysięcy ludzi zginęło.

Jeśli cofniemy się jeszcze dalej,

Dawid otworzył szeroko oczy i spojrzął na swych katów. Obejrzał się wyzywającym wzrokiem. Dziwny uśmiech ukazał się na jego mięsistych wargach. Drżały mu nozdrza. Śmiał się, jakkolwiek twarz była smutniejsza niż zwykle. Był to radosny śmiech ulicznika. Po tem krzyknął nadludzkiem ochryplym głosem:

— Mnie pokonacie, ale kraju całego, całego świata nie pokonacie nigdy!

Więcej nie zdążył. Głuchy trzask. Zdziwione oczy, patrzące nieruchomo, miały w sobie coś zwierzęcego. Usta miał otwarte, jak gdyby mu kość uwieźla w gardle. Dawid podniósł się na czubki palców, jak gdyby chciał coś lepiej zobaczyć. Jednocześnie głowa opadła mu na ramię i zakolowały się oczy. Po woli ciało staniało się naprzód. Nie upadło jednak na ziemię, gdyż wąskie ramiona przywiązane były do drzewa.

Błyszczała w dali szeroka wstęga Wisły oświetlona złocistymi promieniami wzbijającego się po niebie słońca.

Owej nocy, gdy syn jej został rozstrzelany. Rachelę miała dziwny sen, o którym obawiała się nawet wspominać.

Śniło jej się, że miała załatać spodnie Dawida. Ale mimo wysiłków nie mogła znaleźć czarnych nici, za każdym razem wpadały jej w ręce białe.

— Białych nici używa się u nas tylko przy szyciu śmiertelnej koszuli... — mruzczała przelekniona matka we śnie...

stwierdzimy, że np. Piotra II stracono z tronu rosyjskiego w roku 1730. W roku 1630 rozżyła się we Francji straszliwa dżuma. W roku 1430 dostała się do niewoli Joanna d'Arc.

Jednak wszystkie te wydarzenia będą dną w porównaniu z największym kataklizmem, który wydarzył się na naszej planecie, mianowicie z potopem. Wiele okoliczności świadczą za tym, że miał on miejsce w roku 3130 przed rozpoczęciem naszej ery. I tu więc gra rolę fatalną trzydziestka.

stole, ku smacznym mięsiwom, szparagom w kremie, sałacie na oliwie, kartofelkom na maśle, kompotom i innym potrawom, pochłanianym przez towarzyszące jej osoby. A równocześnie spoglądała z coraz bardziej wzrastającym uczuciem niechęci na stojącą przed nią limonadę bez cukru. Lecz przypomniała sobie swego ukochanego i natychmiast odwracała głowę od tych wszystkich smakołyków, popijając smętnie limonadę.

Nagle otworzyły się drzwi wejściowe. Do restauracji wkroczył młody, bardzo elegancki człowiek. Doskonale zbudowany, nieposzlakowany ubrany, zwracał na siebie powszechną uwagę. A przy jego boku kroczyła zachwycająca blondynka, młodzianka, dwudziestoletnia, niezwykle smukła, naturalną smukłością młodości.

Spojrzał w kierunku stolika, przy którym siedziała pani Agata i zmieształ się. Lecz wnet, z wytwornością światowca opanował się i poszedł dalej, zajmując miejsce na samym końcu sali i śladając tyłem, by uniknąć wzroku pani Agaty. Był to bowiem nikt inny, tylko... jej kochanek.

Stosunek ich był zachowany w ścisłej tajemnicy. Nikt tedy nie zauważył lekkiego zmieszania młodego człowieka. Nikt nie zauważył, jak pani Agata zbliżyła się do niego, gdyż była bardzo silnie uszmiłkowana.

— Oto sekretarz generalny banku, Sendheim — rzekł jeden z obecnych przy stoliku — wraz ze swą kochanką, młodą artystką Lirą Mirą. Żyją z sobą już od roku. Szczęśliwiec. Ale ona go musi drogo kosztować.

Pani Agata czuła, że traci przytomność. Opanowała się jedynie wysiłkiem

KURT MIETHKE.

## Kradzież brylantu.

Przed jednym z największych składów jubilerskich w Londynie zatrzymało się eleganckie auto, z którego wysiadł jakiś pan, pod względem elegancji niczem nie ustępujący swej masy. Wszedł do sklepu i zażądał pokazania mu złotego łańcuszka. Podczas oglądania łańcuszka wzrok jego padł nagle na witrinę sklepową, gdzie w czerwono-aksamitnym futerale skrzył się wszystkimi kolorami tęczy cudowny kilkukaratowy brylant.

Klijent, zachwycony tak pięknym brylantem, podszedł bliżej do okna i zapytał o cenę.

— Tysiąc pięćset funtów, Sir — odrzekł sprzedawca, kłaniając się nisko.

— Hm... — mruknął kupujący — pozwól mi pan obejrzeć go zbliska...

Sprzedawca otworzył zabezpieczoną wieloma zamkami witrinę i wyjął żądany futerał. Wielki brylant był otoczony przeszło dwudziestoma mniejszymi brylantami.

Klijent oglądał ów piękny kamień, zachwycony jego blaskiem, przyciemnił raz po raz dotknął go ręką. Dopiero w chwili, gdy miał zamiar nałożyć monokl, dotknął nieznacznie futerału, przyciemnił całe pudełeczko spadło na ziemię. Sprzedawca nachylił się szybko, by podnieść brylanty, lecz w tej samej chwili wydał przeraźliwy okrzyk: wielkiego brylantu nie było!

Klijent z uśmiechem przyglądał się zrozpaczonemu sprzedawcy, który wzywał szefa i cały personel.

— Pan wybacz — rzekł właściciel sklepu — ale pan rozumie, że w takich warunkach zmuszony jestem przeprowadzić osobistą rewizję zarówno u pana jak i u sprzedawcy...

To rzekłszy, otworzył drzwi sklepu rozszalał się dokoła i skinął ręką na policjanta.

Był mglisty dzień, policjant nie zauważył go więc odrzucał, mimo to przybiegł po chwilę.

— Co się stało? — zapytał zdyszczonym głosem.

Gdy mu opowiedziano cały wypadek, przystąpił do rewizji, lecz nic nie znalazł!

— Żałuję bardzo — oświadczył policjant — najlepiej będzie, jeśli pan każe tych dwóch panów prześwietlić promieniami Roentgena. Ja tymczasem zawiadomię o tym wypadku policję. Muszę, niestety, już uciekać, gdyż mam służbę w komisarjacie...

Prześwietlenie wykazało, że ani sprzedawca ani kupujący kamienia nie posiadają.

Właściciel sklepu z wymuszonym uśmiechem na twarzy przeproszał klijenta, który w takich warunkach nie myślał nawet o kupnie żądanego łańcuszka.

Gdy policja nie zgłaszała się, właściciel sklepu zadzwonił do najbliższego komisarjatu i wówczas wyszło dopiero na jaw, że policjant, który dokonywał osobistej rewizji, nie był wcale policjantem i że on właśnie zabrał brylant.

Tlum. LU.

woli. Była dobrze ułożona, uśmiechnęła się nawet, choć ciemne płatki wioły jej przed oczyma.

— Co pan mówi — rzekła — ten pan i Lira Mira?

— Tak, przecież to jest tajemnicą poliszynele.

Spojrzała na Lirę Mirę. Ujrzała jak młoda artystka jadła swobodnie wszystko. Tak, gdy się ma dwadzieścia lat... Wzięła puderniczkę. W małym lustreczku ujrzała swą piękną, lecz nie pierwszą młodość twarz. Nagle przypomniała sobie swą metrykę urodzenia. Później wspomniła o ostatnich latach swego życia, o latach męki i poświęcenia dla utrzymania modnej linii. Przypomniała sobie wszystko, co uczyniła dla niego... Rzuciła spojrzanie w jego stronę. Ujrzała impertynencki wzrok. I nagle, jak gdyby powzięła ważne postanowienie, zawołała:

— Kelner, kartę!

— Proszę uprzejmie! Może kawałek chleba Grahama...

— Nie. Coś bardziej realnego. Wątróbkę gęsia z truflami, później filet de boeuf z pommes frites, pudding z ryżu, oblane czekoladą i śmietaną i szklanek szampana, szklanek szampana...

Maż spojrzał na nią przestraszony.

— Agato!... Co się stało?...

— Nie kochanie. Byłam wczoraj u lekarza, który powiedział mi, że czasem miast do lustra, trzeba zaglądać również...

Nie dokończyła zdania. Z niecierpliwością, powstrzymywaną przez dziesięć lat rzuciła się na podane do stołu jedzenie. I nie dokończyła nigdy tego zdania, które miało brzmieć: „...również do metryki urodzenia...”

Tlum. Br

# Dwa zespoły ligowe na starcie!

## L. T. S. G. — LEGJA 2:1 (2:0).

### Nieoczekiwany sukces benjaminka Ligi nad mistrzem stolicy.

Pierwsze poważniejsze spotkanie towarzyskie benjaminka Ligi ŁTSG z czołowym zespołem ligowym drużyną Legją przyniosło łodzianom wspaniały sukces, który nabiera tem poważniejszego znaczenia, jeżeli zważyć, że była to pierwsze próba sił ŁTSG z zespołem, po siadającym wspaniałą przeszłości. Jeżeli jednak z jednej strony ŁTSG może być dumne z odniesionego sukcesu, to z drugiej nie należy się nim zbyt upajać, gdyż w drużynie czarno - białych pozostało jeszcze bardzo dużo do zrobienia.

Niemal wszystkie linie benjaminka posiadają zbyt rażące luki, które winny zwrócić uwagę kierownictwa przed mającą się w najbliższym czasie rozpocząć batalią ligową. Tyczy się to w pierwszym rzędzie obrony, która do dzisiaj nie potrafiła jeszcze zgrać się należycie, celując w grze chaotycznej. Odbija się to ujemnie na grze całego zespołu i wskutek wadliwego ustawiania się obrońców, często pomoc nie może znaleźć sobie miejsca, co zauważyć się dało na wczorajszym meczu. Pomoc ŁTSG nie można odmówić jednej rzeczy mianowicie ofiarności. Pod tym względem Pogodziński, Wünsche i Wypych starali się wzajemnie prześcignąć. Śmiało twierdzić, że nie wystarczy to do stawiania czoła doskonałym liniom napadu, jakimi rozporządzają niektóre zespoły ligowe, z którymi przyjdzie przecież zmierzyć się w najbliższym czasie. Defenzywna taktyka pomocy ŁTSG, aczkolwiek w dniu wczorajszym całkowicie się powiodła, najczęściej jednak zawodzi.

Pomoc ŁTSG nie potrafiła w dniu wczorajszym współpracować ze swym atakiem, podawając mu rzadko piłki, spełniając jedynie rolę obrońców. Z tych względów atak czarno - białych szybko się „wypompował“ i w drugiej połowie zawodów nie był już w stanie nic zdziałać. W ataku zaobserwowaliśmy również cały szereg niedomagań. Tyczy to obu skrzydłowych, którzy nie wiadomo z jakiego powodu przetrzymują zbyt długo piłkę, pozwalając przeciwnikowi się ustawić.

To samo odnieść się również może do kierownika ataku Królka, który zapomniawszy o swoim zadaniu, starając się jedynie popisować sztuczkami technicznymi, które jednak w ekstraklasie są tak często na porządku dziennym, że nie wywierają większego wrażenia. Na ogół jednak drużyna czarno - białych wywarła dodatnie wrażenie, budząc jednocześnie podziw swą niezwykle ambientną grą, którą oszołomiła przeciwnika i widzów. Zwłaszcza w pierwszej części meczu łodzianie byli równorzędny przeciwnikiem gości, zagrażając bezustannie ich świątyni.

Legja, która przybyła do Łodzi w najlepszym składzie, wzmocnionym nadto Jokssem w linii ataku nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Zademonstrowała ona grę stojącą na wysokim poziomie technicznym. Przytem, co się rzadko u tego zespołu zdarza, cała drużyna grała również b. ambitnie, zwłaszcza po utracie dwóch bramek. Ślady zmanierowania widoczne były tylko u niektórych zawodników (Łanko, Nawrot, Martyna) na ogół jednak cały zespół grał b. ambitnie. Wynik jest nieco krzywdzący dla gości. Przy większym szczęściu mogła Legja wywalczyć remis, aczkolwiek z drugiej strony i ŁTSG zaprzepaściło cały szereg „murowanych“ pozycji. Najlepszą częścią zespołu Legji była obrona, najsłabszą pomoc, w której jedynie prawy stał na wysokości zadania. Atak Legji kombinował doskonale, lecz strzelał mało i niecelnie.

Przebieg gry bardzo interesujący. Tempo zawodów szybkie, znaczący na obu zespołach dobry tryning. W pierwszych minutach gra obustronnie nerwowa. ŁTSG z miejsca narzuca gwałtownie tem

po. Obrońcy obu drużyn mają w tej fazie dużo roboty.

W 27 minucie po rzucie z rogu udaje się dobrze się orientującemu Voigtowi zdobyć pierwszą bramkę dla łodzian. ŁTSG na krótki okres czasu opanowuje pole gry, atakując często prawą stronę.

W 32 minucie paruje bramkarz Legji niezwykle groźny strzał jednego z napastników ŁTSG. Krótkotrwałe zamieszanie pod bramką Legji i Herbstreich ładną główką uzyskuje drugi punkt Burza oklasków nagradza sukces czarno - białych. Od tej chwili Legja często zagraża bramce ŁTSG, lecz ofiarna gra łodzian przyczynia się do utrzymania zaszczytowego wyniku. Po zmianie stron Legja zyskuje znaczną przewagę techniczną, lecz w ciągu pół godziny nie jest

w stanie nic zdziałać z powodu braburowej gry Falkowskiego i obu obrońców. ŁTSG ogranicza się jedynie do wypadków, które są jednak b. groźne, przy czym Herbstreich zaprzepaszcza kilka pewnych sytuacji.

W 32 min. po rzucie wolnym egzekwowanym przez Łankę udaje się wreszcie Wypijewskiemu zdobyć honorowy punkt dla Legji. Odtąd gra staje się chaotyczna i wynik nie ulega już zmianie. Meczem kierował b. dobrze p. Andrzejak.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Legja: Skwarczyński, Martyna, Ziemiński, Szaller, Cebulak, Nowakowski, Joks, Rajdek, Łańko, Nawrot, Wypijewski.

L. T. S. G.: Falkowski, Mikołajczyk,

Wildner, Wypych, Pogodziński, Królka, Francman II, Herbstreich, Voigt, Berkman.

Należy napiętnować niesportowe zachowanie się pewnej części publiczności, której fanatyzm klubowy przeszedł wszelkie granice przyzwoitości. Wystąpił także jeżeli przytoczymy jeden tylko przykład, który wydarzył się na wczorajszym meczu. Mianowicie w „gorącej“ dla Legji sytuacji Martyna zderzył się niefortunnie z Francmanem i padając na twarz, niefortunnie zadowolony z powodu nieprzyjemności oklaskami i niekulturalnymi okrzykami. Czas wreszcie skończyć z takim objawem zdżyczenia w stosunku do go-

Stef.

## W. K. S. — Ł. K. S. 2:1 (1:0).

### Sensacyjna porażka ligowego zespołu czerwonych.

Zawody powyższe rozpoczęły się z godzinnym opóźnieniem, co już kilkakrotnie miało miejsce na ostatnich meczach ŁKS-u. Fakt ten podrywa zaufanie publiczności do klubów piłki nożnej. Kluby, organizujące w ten sposób imprezy sportowe same na tem tracą, bo gdy kiedyś jakiś sumienny klub rozpocznie zawody punktualnie, publiczność przyjdzie w sam czas na koniec meczu. Wojskowi po ostatniej klęsce z Biegiem usiłowali się zrehabilitować co im się udało. WSK występujący w pełnym składzie jest drużyną silną. Na wyróżnienie zasługuje w pierwszym rzędzie para obronna Pliege, Strzelczyk z których lepszy jest pierwszy. W pomocy na ogół dobry, najlepiej wywiązuje się ze swojego zadania Calban. W napadzie dodaje życia grze skutecznymi pociągnięciami Klimczak, Słoiński, Karczmarek. ŁKS grał na ogół bez systemu i bardzo chaotycznie. Mecz również nie należał do ciekawych.

W pierwszych minutach wojskowi są nieco stremowani, ale prędko odczuwają słabość przeciwnika i ujmują inicjatywę w swoje ręce. Gra jest nieco żywsza, ale nie stoi na zbyt wysokim po-

ziomiu. W.K.S. często zagraża bramce gospodarzy. Jedną z ładnych pociągnięć WKS-u zostaje uwiecznione zdobyciem przez Słoińskiego bramki. ŁKS nie traci nadziei rewanżu, ale wszelkie poczynania ataku czerwonych kończą się fiaskiem. Do pauzy WKS prowadzi 1:0.

Po przerwie obraz gry się nie zmienia. WKS ma stronę z wiatrem więc atakuje energiczniej. ŁKS wciąż usiłuje wyrównać i wreszcie z rzutu wolnego Stoltenwerk ostrym strzałem zdobywa wyrównanie. Gra staje się mniej ciekawa. Klimczak kilkakrotnie wysuwa ładne piłki, ale wojskowi nie mogą podwyższyć wyniku. Piętnaście minut przed końcem, Klimczak wysuwa Słoińskiemu, ten podaje Kaczmarkowi, który zdobywa zwycięską bramkę. Pod koniec gra staje się zupełnie jałowa, brutalna. Zamosi się chwilami na awanturę, ale na szczęście, do bójk nie dochodzi. Sędzia p. Bira. Publiczności przeszło sto osób.

Ł.K.S. II — W.K.S. 9:0 (2:0).

Na przemecz grał ŁKS w składzie zwykłym z Janczykiem, Durką, Sowiakiem w ataku. WKS ustępował znacząco przeciwnikowi.

## Propagandowy bieg na przełaj. Zwyciężył zdecydowanie Starosta.

W niedzielę odbył się pierwszy bieg lekkoatletyczny propagandowy na dystansie 3000 mtr. dla zrzeszonych i niezrzeszonych. Bieg został urządzony z inicjatywy Ł. O. Z. L. A., która zapoczątkowała powyższą imprezą sezon lekkoatletyczny.

Niedzielny bieg cieszył się dużym zainteresowaniem, świadczył o tem liczny udział zawodników, oraz znaczne zainteresowanie publiczności. Do biegu zgłosiło się około dwięćdziesięciu zawodników. Lekarz nie dopuścił do biegu dwu nastu zawodników, wobec czego startowało około siedemdziesięciu.

Na starcie przed boiskiem ŁKS-u panuje ożywienie. Ustawiony w kilka rzędów barwny tłum startujących oczekuje z niecierpliwością na strzał startera. Ostatnie przygotowania. Następuje ob-

jaśnienie trasy, notabene dość niejasne. Chwila skupienia. Strzał. I skocznicy zawodnicy zrywają się w szybkim tempie do biegu.

Przez kilka sekund w wąskiej alei panuje zamęt. Lepsi usiłują się wysunąć naprzód. Na pierwszym kilometrze sytuacja staje się jaśniejsza. Prowadzi Starosta. Za nim — jeszcze pozostali zawodnicy. Na drugim kilometrze Starosta prowadzi zdecydowanie. Zawodnicy rozbił na grupy. W ostatnim kilometrze na czele pierwszej grupy biegnie Starosta, który pierwszy przerywa taśmę w czasie 9.4.15. Drugi Moch (Zjednoczone) 30 mtr. za pierwszym. Trzeci popularny bokser, mistrz wagi lekkiej Łódzi — Seweryniak, Zwolna nadbiegają pozostali zawodnicy. Pogoda odpowiednia. Organizacja biegu na ogół dobra.

## Por. Gajewski i sierż. Rudnicki mistrzami szermierzymi D. O. K. IV.

W dniu wczorajszym odbyły się finałowe spotkania szermiercze o mistrzostwo DOK IV w grupie oficerskiej i podoficerskiej. W grupie oficerskiej pierwsze miejsce uzyskał por. Gajewski przed por. Kuźnickim. W grupie podoficerskiej tytuł mistrza zdobył sierż. Rudnicki (31 p.) przed ogn. Gwoździkiem. W grupie

hufców szkolnych pierwsze miejsce zajął Mirowski Jerzy. Poza konkursem odbyło się spotkanie między sierż. Rudnickim a dyplom. fchmistrzem plut. Urbańskim. Nadspodziewanie zwyciężył sierż. Rudnicki, który znajduje się w doskonałej formie.

## Hasmonea — Pogoń 6:1 (3:0).

### Ładny sukces zespołu żywańskiego.

W sobotę odniosła Hasmonea zwycięstwo nad jednym z lepszych klubów B-klasowych Pogonią. Hasmonea wystąpiła bez Feimberga, Synaderni i Reichmana w nowym nabytkiem Pomerancenblumem na prawej pomocy. Pogon w pełnym składzie. Hasmonea przeżyła cały czas była panem sytuacji, zwyciężając przeważając przeciwnika. Hasmonea od ubiegłego roku poczyniła znaczne postępy. Atak Hasmonei zarzucił już bezużyteczne wózkowanie, grając bardzo skutecznie. W pierwszej części meczu Pogon broni się bardzo słabo, przez co Hasmonea łatwo uzyskuje trzy bramki przez Chumeca, Safiana i Glanzmana.

Po przerwie Pogon zmienia zawodników, chcąc wzmocnić drużynę. W Hasmonei Grybnika zastępuje Orner. Hasmonea jednak wciąż przeważa i zdobywa czwartego gola przez Hirsza. Pogon usiłuje zdobyć konieczne honorowego, co im się wreszcie udaje, ze strzału z prawego łącznika. Hasmonea nanowem dochodzi do głosu i zdobywa dwie dodatkowe bramki przez Safiana i Chumeca. W Pogoni gra najlepiej obrona. Bramkarz b. słaby. W Hasmonei wyróżnił się Pogonmerancenblum, Sędziował p. Szczygielski. Publiczności mało.

## Wspaniały sukces Hasmonei w Warszawie.

Rewanżowe spotkanie ping-pongowe między mistrzami stolicy i Łodzi YMCA i Hasmonea przyniosło drużynie zwycięskiej wspaniały sukces w postaci zwycięstwa 4:1. Przed niedawnym czasem drużyna stołeczna pokonana została w Łodzi w nieznacznym stosunku 3:2, przez to sukces sobotni Hasmonei odniesiony w Warszawie nabiera tym większego znaczenia. Hasmonea jeszcze raz dowiodła, że potrafi godnie bronić tytułu mistrza Łodzi.

## Ładne zwycięstwa Ł. K. S-u nad Polonią.

W dniu wczorajszym bawiła w Łodzi sekcja gier sportowych Polonii która rozegrała czwórmecz - rewanż z Ł. K. S-em. Wyniki spotkań w poszczególnych konkurencjach przedstawiają się następująco:  
Siatkówka żeńska: ŁKS — Polonia 28:26.  
Siatkówka męska: 27:25.  
Koszykówka żeńska: ŁKS — Polonia 20:5.  
Koszykówka męska Polonia — Ł. K. S. 39:21.  
Jak widać ogólny wynik spotkania jest dla ŁKS-u zadawalniający.



## Amatorom

k którzy pragną sami budować detektor dla obrotu stacji Łódzkiej dajemy bezpłatnie poradę w jaki sposób można za kilka złotych zdudować aparat. Kompletne zadowolenie. Detektory mamy od 8 do 25 zł., dające Łódź na głośnik.

**POLSKIE RADJO**

Inż. J. Krzyżanowski i S-ka  
Andrzeja 4.

### LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW  
I GABINET DENTYSTYCZNY  
PRZY GÓRNYM RYNKU  
Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa,  
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,  
analizy (mocz, kawa, krw., płwocm,  
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 złote.**

### Dr. med. E. REICHER

chor. skórne i weneryczne

Leczenie diatermia i elektroterapia

Południowa 28

Od 8-10 rano, 12-2 i 7-8,30

w niedzielę od 9-2 pp.

Dr. med.

### J. Sadokierski stomatolog

chirurgja jamy ustnej i szczęk

regulacja zębów

gabinet rentgeniczny

ordynuje -7

PIOTRKOWSKA 164

Tel. 114-20

### Lecznica SANITAS

ul. CEGIELNIANA 29

Gabinet wenerologiczny

D-ra S. KANTORA

dla leczenia chorób skórnych

wenerycznych i moczopiciowych

## Zamienię 5 pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami na takie mieszkanie 3-pokojowe lub sprzedam. Oferty sub „Natychniasz” do adm. „Republiki”.

Biurowo Prób i Prawno-Handl.

„JUSTICE”

Łódź, ul. Piotrkowska 62, tel. 183-84.

Biurowo złatwia inkaso klauzuli i zabezpieczenia. Przeprowadza sprawy administracyjno-skarbowe. — Pisze podania i rekursy. Przepisywanie namaszynie i tłumaczenie we wszystkich językach.

### PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11-12 i 2-3 przyjmują lekarz-kobieta

W niedziele i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób:

Wenerycznych, moczopiciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

**Porada 3 złote.**

SKRAĐZIONO los Polskiej Loterii Państwowej V klasy Nr. 194170 oraz ówierc Nr. 19901 lit. b, które zostają uniważnione. Odeśłać za wynagrodzeniem, Piotrkowska 24, m. 6.

Wydawca: Wydawnictwo „Republiki”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Waclaw Smólki



## Teatr Świetlny CASINO



Dziś premjera

Wielkiego podwójnego programu!

# „GRZESZNICA BEZ GRZECHU”

Losy młodej węgierki w Wiedniu i walka jej z fałszywą pruderyją mieszczańską.

W rolach głównych:

## Esther RALSTON i JAMES HALL

jako oficer austriacki.

# „IGRASZKI KOBIET”

Komedja salonowo-erotyczna w paryskim eleganckim świecie

W rolach głównych:

## Adolphe Menjou oraz partnerka jego Margaret Livingston

ślyna uwodzicielka filmowa.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

Początek o g. 4.30 po poł.

### Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość placu. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis. Piotrkowska 152. 10. 2

MOTOCYKL sprzedam w dobrym stanie, marki B. S. A. 350 cm., model 28 r. Wiadomość u dozorczy. Piotrkowska Nr. 223. Obejrzeć można od 12-1 w obiad.

RADJOAPARAT 4-lampowy eliminujący Łódź okazjanie do sprzedania. Wiad.: Nowo-Cegielniana 18, m. 13, od 8-10 wiecz.

POTRZEBNA służąca do domu prywatnego. Wiadomość ul. Kilińskiego Nr. 115 w restauracji, od godz. 4-6 wieczorem.

### Rozmaite

DO WYDZIERŻAWIENIA domek letniskowy, 2 pokoje z kuchenkami pod Aleksandrowem, folwark Rąbień, wraz z ogrodem owocowym i warzywnym. Obzar 3/4 morgi. Cena dzierżawna 600 złotych rocznie. Wiadomość: Kilińskiego 115, m. 19, front, III-cie piętro, od godz. 6-7 wiecz.

PIES wyżeł do odebrania. Nowopolska Nr. 22, Ulcezeki.

UDZIELAM lekcji matematyki. Języka niemieckiego Piotrkowska 103, m. 37.

### Matrymonjalne

ALEKSANDER Krysiak zagubił książkę wojskową, wydaną w Sieradzu 1900 r.

ZGINEŁA legitymacja Funduszu Bezrobocia na imię Moszka Zielonylas Nr. 27858, zam. przy ul. Podrzecznej 12.

### Posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego, skromnych wymagań potrzebna od zaraz. Piotrkowska 93, m. 15, od godz. 4-6.

### 4 POKOJE z kuchnią

i wszelkimi wygodami w centrum miasta poszukiwane.

Oferty do „Republiki” pod „Czteropokojowe”.

## Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów

ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.

Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie

od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i

święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1-2 w leczniczy (Piotrkowska 62)

### Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych

wenerycznych i moczopiciowych

ul. Andrzeja 5

Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - Dentysta

B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51

tel. 121-23

Godz. przyjęć 3-7

Doktor pocztow

Łagunowa

specjalista choro

skórnych, wener

nych i moczop

nych

Przyjmuje od

do 10,30 rano

do 2,30 pp.

do 8,30 w.

dziele i święta

10-1-ej. Oddel

poczekalnia dla

Doktor

Wolkow

Cegielniana

Telefon 126-

Specjalista

rób skórnych

i wenerycznych

Elektroterapia

Leczenie lampa

kwarcowa.

Przyjmuje od

8-2 i 5-9

wniedz. i święta

Dla pań od 5

oddzielna poc

Dr. med.

Somme

ul. 6-go Sier

telefon 220-

chor. skórne

mocz. wener

i kobiece

Przyjmuje od

12 przed poł.

5 do 9

W niedziele i

ta od 10-12.

Oddzielna poc

nia dla pań.

kwarcowa

Dr. med.

H. LUBI

Cegielniana

Tel. 141-32

Specjalista choro

skórnych wener

nych i moczop

nych. Naświet

lampa kwarcow

Przyjmuje od

8 do 10 rano

od 5-8 w.

Dla pań oddel

Poczekalnia od

Dr. med.

H. Różane

Dzielna 9

tel 128-98

Specjalista choro

skórnych, wener

nych i moczop

wych. Przyj

Przym. od 8-10 i 5-8

Leczenie lampa

kwarcowa. Oddel

na poczekalnia

Pań.

Pokój

z kuchnią

z oddzielnym

ciem, z wydu

światłem elektrycz

nym

do wynajęcia.

Zeromskiego Nr. 22

m. 14 (front. 3 p)

LAUREATKA

moski ewangel

konserwatoriu

udziela

lekcji gry

(fortepianowa)

Wschodnia 72

m. 19